

Sygn. akt SDI 71/15

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Grzegorza Wrony,

w sprawie **lekarza A. Z.**,

obwinionego z art.59 zd. 1 Kodeksu Etyki Lekarskiej z dnia 20 września 2003 r.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 lutego 2016 r.

kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego,

od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego z dnia 16 stycznia 2015 r.,

utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego w [...] z dnia 10 września 2014 r.,

I. oddala kasację,

II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym wydatkami w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) obciąża obwinionego.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem Okręgowego Sądu Lekarskiego z dnia 10 września 2014 r., obwinieni lekarze A. Z. i E. Z. zostali uznani za winnych przewinienia zawodowego określonego w art. 59 zd. 1 Kodeksu Etyki Lekarskiej z dnia 14 grudnia 1991 r., polegającego na tym, że uchylali się od obowiązku wspierania samorządu

zawodowego poprzez dobrowolne nieregulowanie obowiązkowych składek za okres – w przypadku A. Z. od maja 2006 r. do października 2013 r., na łączną kwotę 1.980 zł, a w przypadku E. Z., za okres od października 2008 r. do października 2013 r. na łączną kwotę 2.365,16 zł. - i za to na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 i art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. Nr 219, poz. 1708 z późn. zm.), Sąd wymierzył wobec każdego z obwinionych kary pieniężne po 2500 zł, przy czym kary te orzekł na rzecz Fundacji Lekarze Lekarzom z siedzibą w Warszawie.

Wspólne odwołanie od tego orzeczenia wnieśli obydwójce obwinieni, którzy zarzucili, że:

- wniosek o ukaranie wniosła Okręgowa Izba Lekarska, co było niedopuszczalne i sprzeczne z prawem, skoro stroną „pokrzywdzoną” był samorząd lekarski, a zatem wystąpiła sytuacja, iż strona pokrzywdzona była „sędzią we własnej sprawie”;

- Okręgowy Sąd Lekarski utożsamiał powinność wspierania działalności samorządu z przewinieniem zawodowym jako naruszeniem etyki lekarskiej, czego w istocie rzeczy nie dotyczą unormowania Kodeksu Etyki Lekarskiej.

W konkluzji obwinieni wnieśli o uchylenie w całości orzeczenia, nie precyzując sposobu rozstrzygnięcia przez Sąd odwoławczy. Jednak po rodzaju podniesionych argumentów można się domyślać, że wnosili o uniewinnienie.

Po rozpoznaniu odwołania, Naczelny Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 16 stycznia 2015 r., zmienił zaskarżone orzeczenie w ten tylko sposób, iż sprecyzował, że przypisane obwinionym czyny stanowią naruszenie art. 59 zd. 1 Kodeksu Etyki Lekarskiej z dnia 20 września 2003 r. (tekst jednolity z dnia 2 stycznia 2004 r.). Natomiast w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego wniósł obrońca obwinionego lekarza A. Z., zarzucając rażące naruszenie prawa, a mianowicie:

- art. 59 zd. 1 Kodeksu Etyki Lekarskiej poprzez nieprawidłowe uznanie, że nieregulowanie składek stanowi przewinienie zawodowe określone w tym przepisie,

a w konsekwencji ukaranie obwinionego pomimo braku przesłanek prawnych do ukarania za taki czyn;

- art. 89 ust. 2 pkt 1 i ust. 3 pkt 2 ustawy o izbach lekarskich, poprzez brak wskazania kwalifikacji prawnej czynu oraz wobec niewskazania w uzasadnieniu orzeczenia faktycznej podstawy prawnej. W tym przypadku obrońca podniósł, że przepisy Kodeksu Etyki Lekarskiej nie stanowią aktu prawnego i nie mogą być samodzielną podstawą wydania orzeczenia;

- art. 63 pkt 1 i 2 ustawy o izbach lekarskich poprzez prowadzenie postępowania pomimo, iż czyn zarzucony obwinionemu nie zawiera znamion czynu zabronionego, ponieważ w ustawie tej oraz w Kodeksie Etyki Lekarskiej, brak jest przepisu sankcjonującego nieregulowanie obowiązkowych składek. W tej sytuacji przypisane przewinienie nie stanowi czynu w rozumieniu prawa karnego materialnego.

W uzasadnieniu kasacji zawarto również zarzut niewspółmierności orzeczonej kary. Argumenty podniesione w tym zakresie są mało czytelne, gdyż zarzucono, iż wymierzona kara stanowi faktycznie *„najwyższy wymiar kary, tj. pozbawienie prawa wykonywania zawodu w przyszłości, ponieważ w przypadku złożenia przez obwinionego oświadczenia o zrzeczeniu się prawa wykonywania zawodu (...), uzyskanie tego prawa byłoby niemożliwe ze względu na przepis art. 5 ust. 1 pkt 5 ustawy o zawodach lekarza i dentysty, który warunkuje jego przyznanie nienaganną postawą etyczną...”*. Można jedynie domyślać się, że w przekonaniu obrońcy współmierną byłaby kara dyscyplinarna łagodniejszego charakteru.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie orzeczenia i uniewinnienie obwinionego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty chybione, toteż podlegała oddaleniu. Trafnie podniesiono w kasacji, że według art. 89 ust 2. pkt 1 oraz ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, orzeczenie skazujące powinno zawierać m.in. dokładne określenie przypisanego obwinionemu czynu oraz jego kwalifikację prawną, zaś w uzasadnieniu należy

wskazać podstawę prawną orzeczenia. Innymi słowy – przepis ten oznacza, że w sentencji orzeczenia sądu dyscyplinarnego powinno zostać opisane zachowanie, które wypełnia znamiona deliktu dyscyplinarnego.

Jak stanowi art. 53 w/w ustawy – *członkowie izb lekarskich podlegają odpowiedzialności zawodowej za naruszenie zasad etyki lekarskiej oraz przepisów związanych z wykonywaniem zawodu lekarza, zwane dalej "przewinieniem zawodowym"*. Z treści tego przepisu wynika, iż zachowania, które wypełniają znamiona deliktu dyscyplinarnego, zostały wskazane ogólnie jako przewinienie zawodowe mogące polegać na naruszeniu „zasad etyki lekarskiej” lub naruszeniu „przepisów związanych z wykonywaniem zawodu lekarza”, względnie łącznym naruszeniu tych zasad oraz przepisów. W kontekście art. 89 ust 2. pkt 1 ustawy, takie dwupostaciowe określenie deliktu dyscyplinarnego wymaga przeprowadzenia przez sąd dyscyplinarny w procesie orzekania dwóch sformalizowanych czynności procesowych. Pierwsza dotyczy określenia rodzaju deliktu dyscyplinarnego, zaś druga polega na skonkretyzowaniu znamion przewinienia dyscyplinarnego poprzez poczynienie ustaleń faktycznych wskazujących na ich realizację. Inaczej mówiąc, chodzi w tym przypadku o dokonanie oceny zachowania osoby obwinionej właśnie pod kątem przesłanek ustawowych określających podstawy i zakres odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Należy oczywiście zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym przez autora kasacji, że kwalifikacja prawna czynu winna wskazywać ustawową normę, która przewiduje odpowiedzialność za dany czyn lub zawierającą odniesienie do normy zawartej w innych przepisach. Jednakże w przedmiotowej sprawie opis przypisanego obwinionemu Z. deliktu dyscyplinarnego, w tym również w części związanej z jego kwalifikacją prawną, w zupełności spełnia te wymogi. Obwiniony został bowiem uznany za winnego zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, ze wskazaniem, że było to „przewinienie zawodowe” w ujęciu art. 59 zdanie pierwsze Kodeksu Etyki Lekarskiej z dnia 14 grudnia 1991 r. (ze zmianami z dnia 14 grudnia 1993 r. oraz z dnia 20 września 2003 r.) A zatem, sentencja orzeczenia zawiera wyraźne ustalenie, że przewinienie to naruszało jedną z form deliktu dyscyplinarnego określonego w art. 53 ustawy o izbach lekarskich, wobec

naruszenia „zasad etyki lekarskiej”, co stanowiło „przewinienie zawodowe”. I chociaż w sentencji nie wymieniono wprost art. 53 tej ustawy, to jednak wskazano wszystkie znamiona czynu w niej określone. Wypada też odnotować, że w uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji stwierdził wprost, odwołując się do treści art. 8 pkt 2 i 3 ustawy o izbach lekarskich, że obwinieni mieli obowiązek przestrzegania przepisów związanych z wykonywaniem zawodu lekarza, a także stosowania się do uchwał organów izb lekarskich. Trudno nie zgodzić się z takim stanowiskiem Sądu, które w tym przypadku wskazuje na drugą postać „przewinienia zawodowego” określonego w art. 53 ustawy, jaką jest „naruszenie przepisów związanych z wykonywaniem zawodu lekarza”. Dodatkowo trzeba też zwrócić uwagę, że według art. 8 pkt 1 w/w ustawy, członkowie izb lekarskich mają obowiązek przestrzegać zasad etyki lekarskiej.

Art. 59 zdanie pierwsze Kodeksu Etyki Lekarskiej stanowi, że lekarze powinni solidarnie wspierać działalność swego samorządu, którego zadaniem jest zapewnienie lekarzom należnej pozycji w społeczeństwie. Trzeba stwierdzić, iż zachowanie, które polega na naruszeniu przez lekarza przepisów Kodeksu Etyki Lekarskiej może być kwalifikowane jako „przewinienie zawodowe” w rozumieniu art. 53 ustawy o izbach lekarskich. Dotyczy to również odpowiedzialności z tytułu zawinionego niepłacenia składek na rzecz samorządu lekarskiego. W konsekwencji więc brak wskazania artykułu 53 ustawy o izbach lekarskich w sentencji orzeczenia, stanowi jedynie uchybienie formalne, wadę redakcyjną orzeczenia, które to uchybienie nie miało żadnego wpływu na jego treść.

Za chybiony należało uznać kolejny zarzut kasacji, jakoby w ogóle brak było podstaw prawnych do prowadzenia postępowania dyscyplinarnego wobec lekarzy, którzy w sposób zawiniony nie uiszczali składek członkowskich na rzecz samorządu lekarskiego. W pierwszej kolejności wypada przypomnieć, że problem prawnego charakteru norm Kodeksu Etyki Lekarskiej był przedmiotem wykładni Trybunału Konstytucyjnego (*por. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego: uchwała z dnia 17 marca 1993 r., sygn. akt W 16/92, OTK 1993/Nr 1, poz. 16; postanowienie z dnia 7 października 1992 r., sygn. akt U 1/92, OTK 1992/Nr 2, poz. 38*). W orzeczeniach tych Trybunał przesądził jednoznacznie, że chociaż Kodeks Etyki

Lekarskiej nie jest źródłem prawa w rozumieniu Konstytucji RP, a jego normy mają charakter norm deontologicznych, to mogą dookreślać treść norm prawnych zawartych w ustawie o izbach lekarskich. Innymi słowy – normy etyczne mogą być przez akt prawny inkorporowane do systemu obowiązującego prawa, przy czym ustawa o izbach lekarskich dokonała takiej właśnie inkorporacji norm Kodeksu Etyki Lekarskiej. Jak dalej stwierdził Trybunał – *„Upoważnienie zawarte w ustawie o izbach lekarskich do uchwalenia przez zjazd lekarzy norm deontologicznych jest jedynie ustawowym potwierdzeniem powszechnie uznawanego prawa korporacji lekarskiej (także i innych korporacji zawodowych) do określania zasad deontologicznych w zgodzie z uznawanym przez te korporacje systemem wartości”*. Trzeba podkreślić, że chociaż powyższe orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego zostały wydane na gruncie przepisów poprzednio obowiązującej ustawy o izbach lekarskich - z dnia 17 maja 1989 r., to ich argumentacja zachowuje aktualność również obecnie, odnośnie do ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r.

Kodeks Etyki Lekarskiej został uchwalony przez Nadzwyczajny II Krajowy Zjazd Lekarzy na podstawie przepisów art. 33 pkt 1 w zw. z art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich, które to przepisy upoważniały samorząd lekarzy do ustanowienia dla wszystkich lekarzy zasad etyki i deontologii zawodowej (odpowiednio – art. 38 pkt 1 w zw. z art. 5 pkt 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich). Na podstawie art. 8 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, na członkach samorządu lekarzy ciąży obowiązek przestrzegania zasad etyki lekarskiej, przepisów związanych z wykonywaniem zawodu lekarza oraz stosowania się do uchwał organów izb lekarskich. Z kolei przepisy tej ustawy nakładają na władze samorządu lekarskiego obowiązek dbałości o przestrzeganie zasad etyki (art. 5 pkt 1 *in fine* w zw. z art. 25 pkt 2 i art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy). Wreszcie, przestrzeganie zasad Kodeksu Etyki Lekarskiej gwarantowane jest przepisami w/w ustawy, które stanowią o odpowiedzialności lekarzy przed sądami dyscyplinarnymi za postępowanie sprzeczne z zasadami etyki lekarskiej i deontologii lekarskiej. W tym przypadku wypada zwrócić uwagę, że odpowiedzialność zawodowa za postępowanie sprzeczne z zasadami etyki i deontologii zawodowej potraktowana została w powyższej ustawie na równi z

odpowiedzialnością za naruszenie przepisów o wykonywaniu zawodu lekarza (art. 53 ustawy).

Pomimo tego, iż w przepisach ustawy o izbach lekarskich nie został wprost wyrażony obowiązek płacenia przez lekarza składek na rzecz samorządu, nie oznacza to bynajmniej, że obowiązek taki nie wynika z przepisów ustawy. Trzeba bowiem mieć na uwadze fakt, że przynależność lekarza do samorządu lekarskiego jest obowiązkowa, co wynika wprost z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, stanowiącego, iż przyznanie lekarzowi przez okręgową radę lekarską prawa do wykonywania zawodu, oznacza automatyczne wpisanie go na listę członków tej izby lekarskiej. W tej sytuacji obowiązek płacenia przez lekarza składki członkowskiej na rzecz samorządu wynika – co prawda pośrednio - z obligatoryjnej przynależności do samorządu. W konsekwencji więc, płacenie składek członkowskich jest ustawowym obowiązkiem lekarza wobec samorządu lekarzy. Należy też zwrócić uwagę, że jedno z podstawowych źródeł finansowania działalności samorządu lekarskiego stanowią składki członkowskie (art. 114 ust. 2 pkt 1 ustawy). Jest też rzeczą oczywistą, że aby samorząd mógł wykonywać swoje ustawowe zadania, musi dysponować odpowiednimi środkami finansowymi.

W przedmiotowej sprawie wysokość składki członkowskiej została ustalona przez uchwałę Nr 8/08/V Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 4 kwietnia 2008 r. w sprawie wysokości składki członkowskiej, która to uchwała została wydana na podstawie art. 35 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich. Obecnie uprawnienie do określania wysokości składki członkowskiej przez Naczelną Radę Lekarską wynika z treści art. 39 ust. 1 pkt 11 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich. Jak już wspomniano wcześniej, członkowie izb lekarskich są obowiązani stosować się do uchwał organów izb lekarskich. Zgodnie z art. 5 Kodeksu Etyki Lekarskiej, jednym z obowiązków Izby Lekarskiej jest m.in. czuwanie nad przestrzeganiem zasad etyki i deontologii lekarskiej przez wszystkich członków samorządu, zaś wymieniony wcześniej art. 59 zd. 1 tego Kodeksu nakazuje lekarzom solidarne wspieranie działalności swego samorządu.

Skoro zatem uchwała Nr 8/08/V Naczelnej Rady Lekarskiej została podjęta w ramach upoważnienia ustawowego i dotyczy spraw samorządu lekarskiego, to

zawinione zaniechanie przez lekarza – członka izby lekarskiej – płacenia składek członkowskich na rzecz tego samorządu, stanowi czyn sprzeczny z zasadami etyki lekarskiej, co w konsekwencji wypełnia znamiona „przewinienia zawodowego” w ujęciu art. 53 ustawy o izbach lekarskich.

Reasumując trzeba stwierdzić, co następuje: Kodeks Etyki Lekarskiej jest aktem wydanym w określonym przez ustawę trybie i przez organ ustawowo upoważniony, a zatem posiada odpowiedni status prawny w ramach organizacji samorządu lekarskiego. W tej sytuacji fakt związania jego normami lekarzy oraz fakt odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie tych norm na podstawie art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, nie może budzić wątpliwości. Dotyczy to również przepisów regulujących kwestię płacenia przez lekarzy składek na rzecz samorządu lekarskiego, określonych przez Naczelną Radę Lekarską na mocy ustawowego upoważnienia.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut niewspółmierności wymierzonej obwinionemu kary dyscyplinarnej. Kara ta jest adekwatna do charakteru popełnionego czynu, stopnia zawinienia oraz – jak ujął to Okręgowy Sąd Lekarski – nagannej postawy obwinionego. Z całą pewnością nie można zarzucić jej rażącej surowości i niesprawiedliwości. Art. 83 ust. 1 ustawy o izbach lekarskich przewiduje siedem rodzajów kar dyscyplinarnych, zaś kara pieniężna jest trzecią w kolejności. Nie sposób w tym miejscu prowadzić szerszej polemiki z argumentami kasacji podniesionymi w kontekście ewentualnych zabiegów obwinionego o ponowne uzyskanie uprawnień do wykonywania zawodu lekarza, skoro obwinionemu nie wymierzono kary pozbawienia prawa wykonywania tego zawodu, zaś przewidywania co do kierunku jego przyszłych zawodowych zamierzeń, nie mogą być przedmiotem niniejszego postępowania.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację, a kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążono obwinionego na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. w zw. z art. 89 ust. 4 i art. 112 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich.

kc